

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt i koszt. na miesiąc 1000000, z odnosz. do domu 1000036 mk., do Polski 1600000 mk. lub 55000 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 100000 mk. za rządę jednolamowy. Wiersz reklamowy 300 000 mk. Przy dochodzeniu sądowem należyłości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 19 466.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na sobotę 15 września 1923 r.

Nr. 207.

Mowa Stresemanna.

Berlin, 12. 9. (PAT.) Kanclerz Stresemann wygłosił dzisiaj na przyjęciu prasy w wydziale prasowym rządu Rzeszy, na które przybyli wszyscy ministrowie Rzeszy, oczekiwaną ogólnie z wielkim zaciekawieniem mowę: Mowa ta naogół nie odpowiada pokładanym w niej nadziejom i w przeciwieństwie do mowy programowej, która jak wiadomo wzbudziła w kraju i zagranicą wielkie sympatie dla kanclerza i wielkie nadzieje co do zmiany dotychczasowej polityki nieproduktywnego oporu, wypadła blado.

Kanclerz Stresemann przyznał, że sprawa odszkodowań i sprawa oswobodzenia Zagłębia Ruhry od okupacji nie da się załatwić przez kontynuowanie biernego oporu i oświadczył — co niezupnie odpowiada faktom — że nawet kanclerz Cuno nigdy nie twierdził, iż podjęcie przez Niemcy pertraktacji może nastąpić dopiero po wycofaniu się okupantów z nad Ruhry. Dalej zbijał kanclerz twierdzenia Poincarégo, jakoby traktat wersalski dawał aliantom ogólną hipotekę na cały niemiecki stan posiadania. Zdaniem kanclerza Traktat wersalski daje aliantom tylko hipotekę na własność rządową a nie na własność prywatną. On zaś, kanclerz, proponuje właśnie rozciągnięcie tej hipoteki także na własność prywatną w tej formie, że rząd Rzeszy zarejestruje dla siebie pierwszą hipotekę na wszytkiej własności prywatnej i tą właśnie hipoteką będzie także odpowiadał wobec państw sojusznicych. Proponuje też kanclerz utworzenie t. z. Towarzystwa wiernej ręki (Treuhandgesellschaft), w którego administracji wzięliby udział także wierzyciele reparacyjni. Procenty z hipotek miałyby wpływać do wspomnianego Tow. wiernej ręki, które otrzymałoby w ten sposób możność zaciągania pożyczek przez wydawanie obligacji, co znów umożliwiłoby natych-

miastowe poważne wpłaty na rzecz Francji. W ten sposób wypelnioneby zostały warunki, na których Francja chce się wycofać z obszarów okupowanych. Oczywiście — zdaniem kanclerza — warunkiem wprowadzenia takiej hipoteki i utworzenia takiego towarzystwa wiernej ręki musi być przewrócenie Niemcom prawa rozporządzania i suwerenności nad Ruhra, oraz gwarancja, że na zasadzie takiej umowy okupanci wycofają się z nad Ruhry.

Kanclerz wyraził dalej nadzieję, że na tej podstawie porozumienie przyjdzie na reszcie do skutku i dodał, że osobistości stojące naczele przemysłu i gospodarki stawily mu do dyspozycji świadczenia w takiej wysokości, że umożliwily one zaproponowane przez niego spłaty: Stresemann przeplatał swoją mowę cytatami różnych osobistości historycznych z dawniejszych i ostatnich czasów i przytoczył korespondencję Thiersa i hr. Saint Vallier z marszałkiem Manteufflem w czasie okupacji niemieckiej we Francji po wojnie z r. 1871, usiłując w ten sposób osłabić niektóre twierdzenia Poincarégo, który również powoływał się na wspomnianą korespondencję. Przemówienie swoje zakończył kanclerz następującym patetycznym zwrotem: Jeżeli dziś wśród innych warunków, Niemcy, które gotowe są wziąć na siebie konsekwencje, wypływające z przegranej wojny, stają naprzeciw Francji terazniejszej to życzyłbym sobie, aby te osobistości, w których ręku spoczywa więcej niżeli los Francji, i od których decyzji zależy spokój i zadowolenie w Europie, kierowały się motywem: Chcieć pokoju, i pokój ten utrzymać przez politykę sprawiedliwości, która byłaby zdolną usunąć namiętności narodowe i dać gwarancję prawdziwego pokoju.

może później interes w tem, aby się porozumieć. Lecz obecnie najbardziej zainteresowane pod tym względem koła Francji zrozumiały, że zanimby się przeszło do takich rokowań należy pozostawić rządowi francuskiemu wolną rękę w celu osiągnięcia należnych odszkodowań i gwarancji.

Kwestiją najważniejszą, która wymaga całej naszej uwagi jest sprawa odbudowy zniszczonych obszarów. Jeżeli Niemcy są zdecydowane uczciwie tę sprawę załatwić i równocześnie dać dla naszego bezpieczeństwa inne gwarancje niż czcze obietnice, weźmiemy pod uwagę możliwość gospodarczych umów. Dotychczas choć jeszcze gotowość Niemiec pod tym względem nie została dość dobitnie postawiona zmienił się jednak ton, a to już jest postęp. Niemcy znajdują się na rozstajnych drogach i jeżeli pragną się ratować, to jest jeszcze czas. Jeżeli jednak postępować będą nadal według dotychczasowych metod, spowodują katastrofę, za którą odpowiedzialność spadnie nie na Francję.

Dobitna ta odpowiedź na wywody Stresemanna wykazuje niedwuznacznie, że tylko kapitulacja i uznanie szczerze rzeczywistego swego położenia może Niemców uratować przed kompletnym upadkiem. Konsekwencje dalszego oporu są jasne: anarchja komunistyczno-nacjonal bolszewicka, zupełna ruina gospodarcza i rozłam Rzeszy na mniejsze państwa. Po Niemcach coprawda różnych rzeczy podziwiać się można, a więc m. i. także tak nieprawdopodobną, że pod naciskiem potężnego obozu nacjonalistycznego obiorą załatwienie ostatnie.

„Dz. Gdański“.

Kwestja odszkodowań.

Skreślił Henryk Lewandowski.

IV.

Z objęciem rządów Francji przez p. Poincarégo zmieniła się polityka odszkodowań sojuszników. Postawił zasadę: „niema moratorium bez produkujących zastawów“. Lecz gdzie tych zastawów szukać? Poincaré wskazał na magnatów niemieckiego „ciężkiego przemysłu“. Przez politykę swojego rządu stali się oni bardzo wpływowi w państwie. Dziś już mogą powiedzieć jak niegdyś Ludwigo XIV że „państwo, to my“. Kiedy rząd Rzeszy okazał się niezdolnym do nałożenia na nich podatków, rolę tę przejął na siebie p. Poincaré. Oddał jednocześnie olbrzymią usługę niemieckiej demokracji. (Smogorzewski — Paryż. Sprawa Zagłębia Ruhry):

Wróćmy do prośby o moratorium z dnia 12. lipca 1922 r. Dnia 31. sierpnia powzięła Komisja decyzję, mocą której Niemcy zostały upoważnione do zaplacenja reszty spłat w zlocie w porucie 6 miesięcznych obligacji, co stanowiło już prawdziwe moratorium. Stało się to za pobudką Belgii, która mając pierwszeństwo w otrzymaniu tych spłat zrezygnowała z tego. Lecz Niemcy zażądały zawieszenia spłat na przeciąg 3 lat, co oczywiście Komisja odrzuciła. Co się tyczy świadczeń w naturze na rok 1922 nie uczyniła Komisji żadnych ustępstw. Niemcy winne więc były kontynuować dostawy, szczególnie węgla i koku aż do 31 grudnia t. r. ogólnej wartości 1450 milionów marek złotych. Po tem wszystkim, co pisaliśmy, nie potrzeba wskazywać, że dostawy te daleko nie dosięgły te sumy.

Nowe konferencje.

Nad konferencjami w Genui w pierwszej połowie 1922 r. nie chcemy się tu rozwodzić, choć i lecz w niniejszej mierze była mowa o odszkodowaniach. Pragniemy się jednak zatrzymać trochę nad konferencjami międzysojusznicych w Londynie w sierpniu i grudniu i w Paryżu w styczniu 1923 r.

Na pierwszej wykładła p. Poincaré swój plan zastawów. Oto jego żądania: 1) pobór 25% dewiz pochodzących z wywozu niemieckiego, 2) pobór dochodów celnych niemieckich, 3) przyznanie sojusznikom 60% udziałów w niemieckich fabrykach chemicznych, 4) eksploatacja kopalni fiskalnych w zagłębiu Ruhry, 5) pobieranie podatków w Nadrenji na rzecz odszkodowań. Poincaré obliczył że dochód z tych zastawów wyniesie 2 miljardy marek złotych. Lloyd George się na ten plan nie zgodził a nawet Belgia i Włochy go nie poparły, wobec czego kon-

Koniec marki niemieckiej.

Berlin, 13. 9. Na giełdzie w Bazylei (Szwajcaria) wczoraj poraz pierwszy nie notowano marki niemieckiej z powodu jej bezwartości. Dzieli ona więc los rubla sowieckiego.

Wielkie nieszczęście floty amerykańskiej.

Paryż, 11. 9. W sobotę 8 rozbił się nad wybrzeżem kalifornijskim statek „Cuba“ któremu wysłano na pomoc 7 torpedowców. W mgle najechały statki te na skałę i również się rozbiły. Z załóg uratowano 500 chłopów, około 30 utonęło, 26 zostało ciężko pokaleczonych. O rozbitkach z „Cuby“ dotychczas nie ma wiadomości.

Położenie Niemiec.

Fakt, że za dolara płaci się ponad 120 milj. marek niemieckich rzuca jaskrawe światło na obecną sytuację katastrofalną, w której się znaleźli Niemcy. Położenie to sobie nadomiar sami zgotowali zaślepioną swą polityką oporu w zagłębiu Ruhry, którą mianowicie przeszył kanclerz Cuno prowadził z upartością mało rozległego wldnokregu. Taniec śmiertelny marki niemieckiej ku bezdennej przepaści nicości, usiłuje obecnie powstrzymać kanclerz Rzeszy Stresemann. Ale akcję Stresemanna cechują znamiona niezbyt korzystne. Odnosi się wrażenie, że Niemcy zapóźno przejęli w jakiej się znajdują sytuacji polityczno-gospodarczej. Powtórnie i u nowego kanclerza zauważa się brak energii i pośpiechu. Politykę powojennych Niemiec obciąża niesłychanie niemieckie wyczekiwanie jakiegoś cudu, któryby umożliwił im ominięcie poniesienia skutków wojny, placenia długów itd. Cud ten w postaci osłabienia energii Francji lub zupełnego rozłamu w łonie Ententy czy też triumfu bolszewików nie nastąpił. Pasywny opór w zagłębiu Ruhry i marka bankrutują i dziś już powiedzieć można, że Niemcy obecnie drugi raz wojnę przegrali, a tym razem dotkliwiej niż na polach Francji.

Zastosowane w międzyczasie zarządzenia walutowe i dewizowe rządu Rzeszy zepchnęły walutę Rzeszy jeszcze głębiej do przepaści, a nowa waluta Rzeszy będzie dopóty półśrodkiem, dopóki Niemcy nie rozpoczną bez zarządzeń polityki spełnienia swych zobowiązań ponoszenia konsekwencji wojny.

Niemcy wygrawszy już wszelkie atuty gospodarcze i polityczne muszą z konieczności ukladać się z Francją. Francuskie stanowisko zaś jest jasne. Poin-

caré mający klucz do sytuacji w Europie w ręku zapatruje się na sprawę reparacji i układy w sposób następujący:

Zapatrywaniom swoim dał wyraz w mowie swej wygłoszonej w Damwillers w departamencie Meuse.

W mowie tej odpowiedział Poincaré na ostatnią mowę Stresemanna. Poincaré wyraził przedewszystkiem ubolewanie z tego powodu, że część zagranicy mowy jego, wygłaszane na ten sam temat, uważa za przesądzone. Mimo to nie ustanie Poincaré w wygłaszaniu mów i podkreśnianiu praw Francji dopóty, dopóki prawa te nie będą uwzględnione.

Poincaré zaznaczył, że propozycje kanclerza Rzeszy, zawierające obietnicę nowych zastawów wzamian za okupację Zagłębia Ruhry nie mogą być wzięte pod uwagę na serio. Gwarancje, o których kanclerz Stresemann mow, nie powiększyłyby ogólnych hipotek, które traktat wersalski dał Sprzyrzynierzonym w ręce.

„Więcej niż te prawa teoretyczne — mówił Poincaré — cenimy gwarancje, które już mamy w ręku, a których nie oddamy za zastawy natury ogólnej, gdyż te zastawy byłyby może bardzo dobre na papierze, lecz w praktyce wymknęłyby się nam z rąk. Musimy mieć coś realnego. I dopiero wtedy odjedziemy, gdy nam zapłacą.“

Stresemann podkreślił konieczność ściślej gospodarczej współpracy Francji i Niemiec celem uregulowania sprawy odszkodowań.

„Na to musi Francja odpowiedzieć po chłopsku, że kanclerz Rzeszy pragnie zaprzężyć wóz przed wami. Już w grudniu zwracał się do mnie ówczesny kanclerz z propozycją bezpośrednich rokowań z Niemcami. Prawdą jest, że Niemcy są krajem produkującym węgiel, a że my produkujemy rudę żelazną, więc obie te gałęzie przemysłu naszych krajów miałyby

Ruch towarzystw:

Kajny. Zapowiedziane na niedzielę 16 września zebranie Tow. Kobiet Polskich z różnych powodów się odbyć **nie może**. Zebranie odbędzie się zatem dopiero w 1 niedzielę w październiku.

Do wszystkich Zarządów Towarzystw Młodzieży! Uprasza się o spieszne zebranie i nadesłanie dokładnych adresów takich rodzin, w których są panny lub młodzieńcy ponad lat 14. Adresy zebrać należy nietylko z tej wioski, która jest siedzibą Towarzystwa, lecz i z okolicznych wiosek. Spis zawierając musi przedewszystkiem adresy takich rodzin, które w plebiscycie oddały głos za Niemcami. Nie podawać adresów tych rodzin, które czytają Gazetę Olsztyńską. Im większa ilość adresów, tem lepiej. Dla rozwoju Towarzystw Młodzieży na Powiślu byłoby korzystnym, aby i one adresy swe nadesłały. Adresować do sekretarza K. O. Tow. Młodzieży lub do skarbnika: J. Malewski, Allenstein, Hotel International.

Pospiech konieczny!

Komisja Organizacyjna Towarzystw Młodzieży na Warmję.

Roznowo. Miesięczne zebranie Towarz. Młodzieży odbędzie się w niedzielę 16. września o godzinie 4 tej po południu w domu p. Kuhna w Roznowie. Na porządku dziennym ważne sprawy, rozdanie nagród z I. konkursu odczytowego, wesola zabawa i.d. Uprasza się o liczny udział członków i o przyprowadzenie jaknajwięcej młodzieży nie należącej do towarzystwa. Musimy nasze Towarzystwo powiększyć! Niech każdy członek przyprowadzi jednego młodzieńca lub jedną pannę!

Dajtki. W niedzielę 16 września zaraz po nabożeństwie popołudniowym w kaplicy odbędzie się w domu pana Wróblewskiego zebranie kobiet celem założenia Tow. Kobiet Polskich. Prosimy by na zebranie stawiły się wszystkie panie i panienki z Dajtki i okolicy, które czują po polsku. Zachęcajcie także koleżanki i sąsiadki Wasze do przybycia na zebranie. Ciekawy wykład wygłosi mówczyni pozamiejscowa. Kom. Org. Tow. Kobiecth.

Brunswald. Miesięczne zebranie Tow. Kobiet Polskich odbędzie się w niedzielę 16 września o godzinie 8-mej w domu p. Zientary. Na porządku dziennym ciekawy wykład mówczyni pozamiejscowej. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

Gryżliny. Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę 23. września zaraz po niesporach w zwykłym lokalu. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

Podstolin. Zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 16. bm. o godz. 1/2 12 przed poł. w zwykłym lokalu. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Redaktor: Seweryn Pieniężny. Drukarnia i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

Zamieniam manufakturę i konfekcję damską

na wszelkie produkty rolnicze.

Mulczyński, Wartembork.

Gospodarstwo na Mazurach składające się z 264 mórg dobrej ziemi, dużo torfu i łąk, 15 koni, 25 sztuk bydła, 25 owiec itd.

zamienię na podobne lub mniejsze

na Warmji. Zgłoszenia pod lit. R. P. J. do eksped. Gazety.

Poszukuję zaraz lub od 1. października niezona- tego i dzielnego

pasterza i karmiciela świń.

Młyn Pajtuński (Mühle Pafhausen)
pod Purdą

Poszukuje się zaraz

2 elewów gospodarczych

z dostatecznym wykształceniem szkolnym, najmilej synów gospodarczych. Zgłoszenia (tylko piśmiennie) z dołączeniem krótkiego życiorysu przyjmuje

Dom. Waplewo (Grosswaplitz).

Wiazarki

(pamiątki Chrztu św.) polskie i niemieckie
w cenie od 10 000 do 60 000 mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

Osiadłem się od 10-tego b. miesiąca

jako lekarz

w Starym targu, pow. Sztumski.

Mieszkam w domu pani Kikut.

Dr. Schlisewski.

Dzielna sprzedawczka

znająca język polski zgłosić się może od zaraz. Wy- nagrodzenie na podstawie marki złotej.

H. Bąkowski, Biskupiec (Bischofsburg),
skład manufakturów. Tel. 11.

Zaproszenia weselne

:: zawiadomienia ::

o zureczynach i ślubie



wykonuje szybko i austownie



Drukarnia

„Gazety Olsztyńskiej”

Wstępnie do Polsko-katolickiego
Towarzystwa Szkolnego!

USTAWY

DLA

TOWARZYSTW LUDOWYCH

MA NA SKŁADZIE

KSIĘGARNIA J. PIENIEŻNEJ w OLSZTYNIE.

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej”

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

poleca obok książek do nabożeństwa, książek
treści światowej i dewocjonalnej następujące rzeczy:

papiery listowe

luźno i w paczkach

kalamarze * atramenty * ołówki * tablice
rysiki * kleje * suszki * linijki * laki
zeszyty szkolne * bibuły * pióra * plu-
skiewki (Reisstifte) * serwetki papierowe *
koronki papierowe * papier krepowy *
papier do kwiatów * liście do kwiatów * druki
do kwiatów * wiazarki do chrztu polskie i
niem. * pocztówki * karty do grania * po-
winszowania na imieniny, urodziny, zureczyny, ślub

* * * * *

Jako najstosowniejsze podarki ślubne polecamy:

Obrazy świętych w ładnych ramkach

* * po znacznie niższych cenach. * *

Elementarz toruński

egz. po 1500 mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

Polecam następujące książki:

Brewiarzyk Tercyarski

Kwiat Seraficki

Kwiatek Tercyarski

Książeczka św. Antoniego
z Padwy

Książeczka do M. B. Bolesnej

J. Pieniężna, Olsztyn

Kupuję każdą ilość

konopi, wosku, gorczycy i wszy-
stkie zioła medycynalne
w suszonym stanie po najwyż-
szych cenach dziennych.

St. André, Schwanen-Drogerie
przy moście św. Jana.

Kartki do Różańca św.

(białe) nadeszły.

Cena 50 000 mk., z przesyłką 52 000 mk.

Do nabycia

w księg. Gazety Olsztyńskiej.